

Rzeszów 18 czerwca 2019 r.

## **OŚWIADCZENIE**

Od pamiętnego dnia 6 września ubiegłego roku moja praca w Polskim Radiu Rzeszów była zderzaniem się z ciągłymi zakazami, ograniczeniami i uciążliwościami. Każdego dnia przychodząc do pracy miałam jednak nadzieję, że sytuacja niedługo wróci do normy, a ja będę mogła pracować tak, jak wcześniej. Poza tym ciągle jeszcze myślałam, że Polskie Radio Rzeszów jest moje – że powinno być moje - moje oraz wszystkich, którzy w nim pracują i tych, którzy na co dzień go słuchają. Wszyscy mamy prawo do publicznego radia i publicznej telewizji.

Ze względu na zaistniałą sytuację zdecydowałam się na złożenie w sądzie pozwu przeciwko Polskiemu Radiu Rzeszów o dyskryminację, mobbing i naruszenie dóbr osobistych.

Za pomoc i wsparcie w opracowaniu powództwa dziękuję Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka oraz mec. Agnieszce Lisieckiej i dr. Marcinowi Wujczykowi z kancelarii Wardyński i Wspólnicy, którzy podjęli się mojej reprezentacji pro bono. To ważne, że dziennikarze nie są sami.

Grażyna Bochenek